



## LIST OTWARTY - NADLECIAŁY ANIOŁY

Kto najlepiej oceni, czy farmaceuta jest kimś więcej, niż sprzedawcą leków? Czy potrafi i chce mądrze doradzić? Kto najlepiej wie, czy lekarz wykonuje tylko swoje obowiązki, czy też pracuje z empatią, poświęceniem, ponadstandardowym zaangażowaniem? Za każdym razem odpowiedź jest jedna: Pacjent. Jeżeli więc 130 tysięcy pacjentów, z własnej woli wybiera najlepszych lekarzy i farmaceutów w kraju, to jest to głos najbardziej wiarygodny, głos którego nie wolno zignorować.

10 lutego tego roku, na uroczystej gali uhonorowaliśmy statuetkami Anioły Farmacji i Anioły Medycyny 2015 po dziesięciu przedstawicieli obu tych profesji. Choć w ich przypadku należałoby raczej mówić o misji. Wybranych przez pacjentów i zaakceptowanych przez Honorową Kapitułę Nagrody, której przewodniczył prof. Jerzy Woy-Wojciechowski. Wyróżnionych, w trudnym procesie wyboru, spośród 13 tysięcy zgłoszeń. Nie zapominajmy jednak, że tych pozostałych 12980 farmaceutów i lekarzy także pozostało we sercach wielu pacjentów, gdzieś tam w Polsce. To gigantyczny potencjał, o którym warto pamiętać, narzekając na niedomagania rodzimej służby zdrowia.

Anioły Farmacji i Anioły Medycyny wręczyliśmy po raz czwarty, jak zwykle dzięki ogromnemu zaangażowaniu i masowemu udziałowi pacjentów polskich aptek, szpitali, przychodni zdrowia i klinik. I przy dużej życzliwości ze strony środowiska farmaceutycznego i medycznego. Wszystkim im serdecznie dziękuję.

Mam ogromną satysfakcję, że uroczystość miała miejsce w przeddzień Światowego Dnia Pacjenta, ustanowionego jeszcze przez papieża Jana Pawła II, który doskonale rozumiał, jak wielką rolę w prowadzeniu chorego odgrywają takie chrześcijańskie cechy, jak cierpliwość, empatia, zrozumienie, poświęcenie, bezinteresowność, współczucie.

Cieszę się, że na gali wręczenia nagród mieliśmy okazję posłuchać wspaniałej gry niedawnej laureatki Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego Kate Liu. W tym artystycznym przeżyciu uczestniczyli nie tylko tegoroczni laureaci, ale także wszyscy nominowani do nagrody farmaceuci i lekarze, których było aż dwustu! Mam satysfakcję, że nagrody mogli wręczać znani Polacy (jak Halina Frąckowiak, Krystyna Kofta, Krzysztof Hołowczyc, Jan Mela), którzy kiedyś też byli pacjentami, walczyli z ciężkimi chorobami, a w tych zmaganiach spotykali się z powszechną ludzką solidarnością. Było mi miło, że roli gospodarza wieczoru podjął się Szymon Hołownia, znany z licznych osobistych działań charytatywnych.

Mam nadzieję, że to był to niezwykły wieczór dla wszystkich: Nagrodzonych, Pacjentów, Farmaceutów i Lekarzy w całym kraju. Spotkamy się ponownie za rok. Albowiem jestem przekonany, że Anioły są wśród nas: w polskich aptekach, gabinetach lekarskich, w salach operacyjnych, krótko, mówiąc w polskiej służbie zdrowia. A obowiązkiem naszej fundacji jest je dostrzec i oświetlić snopem ludzkiej wdzięczności.

Adam Górczyński,  
pomysłodawca i założyciel  
Fundacji Anioły Farmacji i Anioły Medycyny.